

Profanacja, Siostra Anna

Mówią, że stworzenia panem człowiek jest
Nie wiem który, nawet nie chcę drania znać
Cieszę się, że obecny świata stan
To dorobek kilku ładnych setek lat
A tymczasem nocne niebo cierpi wciąż na łuny brak
Więc uczynimy to, co trzeba, stos ustawić przecież łatwo tak!
Gdy skona ten zepsuty świat
Pełen laickiej filozofii
Wydamy bal!
W złotych półmiskach ignorancja
Głupota - najważniejsze z dań
Utuczają nowy model państwa
Co powstaje w naszych
Morze plag zalewa każdy dzisiaj dom
Tu sodomia, tu gomoria, tam humanizm
Podły świat, już czas na ostateczny sąd
Ostatecznie my będziemy tu sędziami
Pseudowiedzy nigdy więcej! Święty tylko dogmat nasz!
Testy na inteligencję już nie będą pluć nam w twarz!
I oto wszystko łatwe jest
I tylko siostra Anna
I tylko siostra Anna
Gdy skona ten zepsuty świat...
I oto wszystko łatwe jest
Gdy gasną światła na oddziale
Gdy nasze głowy koi sen
Tak wspaniały
I tylko siostra Anna wie
Co nam się śni, co czeka świat
I tylko siostra Anna wie
Zna nasze sny
Piękne tak!
Gdy skona ten zepsuty świat
Pełen laickiej filozofii
Wydamy bal!
W złotych półmiskach ignorancja
Głupota - najważniejsze z dań
Utuczają nowy model państwa
Co powstaje w naszych
Snach